

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dehera i Spolki. — Redaktor: A. Wamowski.

Nr 26.

W Piątek dnia 31. Stycznia.

1840.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 22 Stycznia.

(Gaz. Rzqd. Pr.) — Zdaje się, że rząd przy wyborze następcy Pana de Quelen na największe natrafia trudności. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że jakaś koalicya między duchowieństwem przy tej sposobności zamia-ry rządu niweczyć usiłuje. Świeckiej władzy we Francyi naturalnie o to iść musi, aby następcą Pana Quelen był mąż, coby nie był jego naśladowcą; musi się ona o to starać, aby na czele pierwszej dyecezyi stanął prałat, któryby z pobożnością łączył uczucia pokory, skromności, ulegania rządowi, a nareszcie pod względem osobistości swojej polityczne zasady teraźniejszości podzielał. Zapewne między duchowieństwem francuzkiem nie zbywa na mężach, pragnących zgorszeniu systematycznej opozycyi przeciw rządowi tamę położyć i kilku takim kandydatom dostojen-stwo wakujące już ofiarowano. Ale wszyscy, nawet najgodniejsi i najrozsądniesi, z przy-jęcia onego się wymówili. Uniewinniają się wiekiem podeszłym i przywiązaniem do do-tychczasowej dyecezyi swojej. Biskup z Ar-ras, z wysokich cnót swoich powszechnie

szanowany, już oświadczył, był chęć swojej przyjęcia Arcybiskupstwa Paryskiego, ale te-raz znowu słowo swoje cofnął. To cofnięcie ma zapewne swoje przyczyny, bo nie zwa-żając nawet na świetność godności, za którą gdzie indziej i wśród innych okoliczności pra-łaci się ubiegali, nawet i najpokorniejszego i najskromniejszego już sama myśl, ileby do-brego na tak wysokiem stanowisku dla kościoła a tém samém i dla kraju zdziałać mógł, do przyjęcia tej posady spowodowaćby powinna. Ale zdaje się, że między naczelnikami stron-nictwa duchownego liga jakaś się zawiązała, aby od katedry arcybiskupiej Paryża każdego oddalić prałata, na którego by choć najslabsze spadało podejrzenie tolerancyi i bezstronności politycznej. Członkowie celniejsi kapituły metropolitalnej zupełnie w tej myśli i tym du-chu działają; nie chcą mieć żadnej głowy, pochwalającej rewolucyę lipcową. Rzeczą naturalną, że rząd, jakkolwiek do zasad wi-ary świętej szczerze przywiązany, w tej mie-rze jednak zdania duchowieństwa podzielać nie może. Ale jakim sposobem skałę tę omi-nąć, to trudném zaiste zadaniem, bo każdemu kandydatowi, nie należącemu do tej koalicyi, odgrają gniewem Rzymu a tym sposobem każdy prałat, upatrujący w służbie swojej tylko missyę pokoju i zgody, wstręt czuje od

przyjęcia posady, mającej być w istocie szermiennią. Rząd tuszy sobie, że Papież sam takim zabiegom tamę położy, nie szczędzi więc demonstracyi, mogących Rzym do pobłażania i przyjaźni spowodować. Najlepszym tego dowodem ostatnie oświadczenia w Monitorze, względem Xięcia Bordeaux.

Słychać, że wyrok Izby Parów w sprawie drugiej kategorii obżalowanych ma, owych pozajutro zapadnie.

Univera donosi, że Xiążę Bordeaux po krótkim pobycie w Neapolu, w towarzystwie Generalów Vincent i Hautpoul do Petersburga się uda.

Pewna gazeta tutejsza głosi, że układy między Rosyją a gabinetem angielskim, które przed kilku dniami już zupełnie zerwano, znowu się rozpoczęły. Pan Brunnow nowo miał z Petersburga odebrać instrukcye, stosownie do których inne jeszcze przyzwolenia rządowi angielskiemu uczynić mógł. Zdawało się, że wszelkie trudności już ostatecznie usunięte; tę arcyważną wiadomość Hr. Medem wczoraj wieczorem gościem tu miał odebrać.

Codziennik obejmuje szczegółowy wykaz wojska, zostającego pod rozkazami Cabrery. Podług tego wynosi piechota 25,251 ludzi i 1294 oficerów; artyllerya 755 ludzi i 42 oficerów z 10 działami i 6 moździerzami; inżynierów i saperów 755 ludzi z 42 oficerami; jazda 1824 ludzi i 178 oficerów; artyllerya konna 103 ludzi i 12 oficerów, 4 działa i 4 haubice. Do liczby tej nie wchodzi korpusy oddzielne ochotników, liczące razem 3000 ludzi. Cabrera obsadził 6 obwarowanych miast, t. j. Cantavieję, Morellę, Segurę, Aliagę, Mirabele i Villę-Malesę. W Cantavieji ma on ludwisarnię a w Benusalu i Villarlouen fabryki broni. W Morelli jest szkoła artylleryi, licząca 55 młodzińców. Ogólną stratę wojska konstytucyjnego od czasu rozpoczęcia działań przeciw Cabrerze podają na 3086 ludzi.

Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Stycznia.

Pogłoskę, że Lord Melbourne niezapadłgo urzędowanie swoje porzuci a inni Ministrowie posady zatrzymają, powtarzają teraz i dzienniki, zostające w przyjacielskich stosunkach z Ministerjum. Dwaj członkowie dawniejszej administracyi, Lord Howick i Pan Charles Wood, którzy po ostatniem posiedzeniu parlamentowem z Ministerjum wystąpili, zajęli na teraźniejszym posiedzeniu wprowadzić miejsca swoje na stronie ministeryalnej, ale opodal od ławki Ministrów.

Naval and Military-Gazette zawiera następujące uwagi nad marynarką francuską

i angielską: »Ponieważ okoliczności zmusiły Francją do wzmocnienia swęj eskadry na Wschodzie, możemy więc ocenić, czego przy swoim tyle sławionym systemacie naboru wojska dokazać potrafiła. Nie tylko ona potrzebowała dłuższego czasu do uzupełnienia potrzebnych ludzi na różnych okrętach, ale okazało się także, że ludzie ci o wiele są gorsi od naszych, mimo wszelkiej surowości jakiej w takim razie używano. Przyznają powszechnie, że flotta Admirała Stopforda, pod względem użyteczności, nie była przewyższoną od żadnej z naszych dawniejszych flott. Chociaż okręty francuskie liczniejszemi obsadzono ludźmi, przecież ich nasi pod względem zwinności obrotów wojennych i opatrywania dział o wiele przewyższają. W 1839 roku spuszczone w Anglii z warsztatu dwa okręty pierwszego i drugiego rzędu t. j. »Queen« o 110, »Nile« o 92, »St. George« 120 działach latem tego roku ukończony zostanie. Zresztą zajmują się także budową trzech okrętów pierwszego, i 12 drugiego rzędu; a kilka z drugiego gatunku już bliskich ukończenia. W upłynionym roku wybudowano wiele okrętów parowych, a w tym roku znowu się budowa kilkunastu nowych rozpocznie. Właśnie z statkami przewozowemi mamy obecnie 70 Królewskich okrętów parowych. Doliczywszy jeszcze do tego parowe okręty kupieckie, widoczną jest rzeczą, że rząd w razie potrzeby może rozrządzać siłą morską tego rodzaju, że ta nie tylko nad wszystkimi morzami panować, ale i wszystkie porty nieprzyjacielskich mocarstw tak dalece opasać może, iż się najmniejsza barka przemknąć nie potrafi. Dowiadujemy się także ku wielkiej naszej radości, że rząd z pomyślnym zajmuje się skutkiem poprawą losu majtków i żołnierzy morskich.«

Kapitan Perry, inspektor jeneralny Nowej Walii południowej, donosi iż oplotając tę osadę na statku parowym, odkrył wielką rzekę, wpadającą do morza na północ od Sydney, i biorącą początek w górach położonych na wschód, z których wielka część jest wyniesiona przeszło na 5000 stóp nad poziom morza. Po obu stronach rzeki rozciągają się obszerne łany najżyźniejszego gruntu. Odkrycie tych gruntów będzie bardzo pożyteczne dla kolonii, która się coraz więcej rozwija, gdyż mnóstwo osadników przybywa z Anglii, tak iż w 1838 roku liczone 10,189 nowoprzybyłych. Żadne pokolenie krajowców nie opiera się postępom kolonii. Ziemia rodzi wszelkie zboża, wino i oliwę. Miasto Sydney obiecuje stać się z czasem jednym z najbardziej kwitnących.

Z dnia 22. Stycznia.

Dyskusye w Izbie niższej nie są istotnie tego rodzaju, żeby za granicą ciekawość jaką obudzić mogły. Wczoraj oświadczył Pan Hume, że dzisiaj wieczorem uczyni wniosek, aby apanaż przyszłego małżonka Królowej z 50,000 funt. szt. na 20,000 zredukowano, ponieważ żaden Xiążę domu panującego większej nie pobiera pensyi; a Pułkownik Sibthorp obwieścił, że wniosie poprawkę jako klauzulę do bilu, tej treści: w razie, gdyby Xiążę Albrecht Królową przeżyć miał, a w tym przypadku przynajmniej 6 miesięcy w Anglii rocznie nie przepędzał, albo na przypadek przejścia jego na wiarę katolicką lub wejścia w nowe śluby małżeńskie, rząd angielski od obowiązku wypłacania mu apanażu zupełnie ma być uwolnionym.

W pałacu St. James mnóstwo robotników zajętych przysposobieniami do uroczystości ślubu Królowej. Między innemi wystawiają kryty ganek od pałacu do kaplicy. Gazety Torysowskie twierdzą, że w kaplicy tej tylko 350 osób będzie się mogło pomieścić, że więc zapewne tylko dwór świadkiem tej uroczystości będzie, zaś Parowie, mimo przywileju swój, a nawet i ciała dyplomatyczne, wykluczeni zostaną. Obrzęd ślubu, o ile okoliczności na to zezwalają, ma się odbyć zupełnie z tym ceremoniałem, jak ślub Jerzego III. z Królową Charlottą; zaraz po ślubie N. Pani z Xięciem Albrechtem w towarzystwie kilku dworzan i pod zastoną oddziału jazdy do Windsoru się uda. Tam później wielką wyprawą ucztę a w ciągu dnia Ministrowie i wysoka szlachta na cześć najdosłojniejszych nowożeńców festyny dawać będą. Miasto będzie oświecone. Głoszą teraz, że d. 12. o godzinie 8miej wieczorem obrzęd ten się odprawi a dnia 11. Xiążę tu przybędzie. Observer uważa: „Zapewne nie wszystkim czytelnikom naszym wiadomo, że skłonność, która do małżeństwa pary dosłojnej doprowadziła, nie jest nową. N. Pani i Xiążę Albrecht razem się wychowali i uważano, że Królowa Jejmość Xięciu Albrechtowi z powodu jego łagodnego charakteru i pięknych przymiotów duszy zawsze przed wszystkiemi rówieśnikami pierwszeństwo dawała. J. K. W. Xiążę Albrecht płynnie mówi po angielsku i zjednał już sobie przychylność i szacunek u wszystkich osób dworu królewskiego. Jest on poetą i kompozytorem i posiada w obrębie estetyki sąd wytrawny.“

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dn. 15. Stycznia.

Stosownie do Memorial des Pyrénées z dnia 11. Stycznia; Hiszpan jakiś, Barragan,

który przez lat kilka w Londynie przebywał, gdzie na łono kościoła ewangelickiego przeszedł, przybywszy do Santander aresztowany został i ważne uczynił zeznania względem spisku na życie Xięcia Vitorii, Generała Latre i innych oficerów wyższego uknutego.

A u s t r y a.

Z Preszburga, dnia 16. Stycznia.

Gazeta Preszurska obejmuje teraz szczegółowe wyroki, zapadłe w Izbie Magnatów pod względem grawaminów religijnych. Wyrok dotyczący się nadużycia rewersów o wychowaniu dzieci w małżeństwach mieszańnych, jest osnowy następującej: „Chociaż rewersy takowe już przed prawem z r. 1791. były w używaniu i tém prawem nie zostały zniesione, w istocie swojej mają też cechę kontraktu, więc i teraz za nieważne poczytywane być nie mogą, wszelako J. C. W. i Wysoka Izba Magnatów, ożywieni duchem zbliżenia się i żadnem w tej mierze prawem nie ograniczeni, na to zezwalają, ażeby wystawiane na przyszłość rewersa mocy zobowiązującej nie miały; do tego zaś Wysoka Izba Magnatów przychylić się nie może, żeby już wydane i żadnej kwestyi nie ulegające rewersa wstępnem prawa działaniem miały być unieważnione, kiedy takim sposobem spokojność życia domowego wielu rodzin mogłaby doznać uszczerbku; bo jeżeli małżonka katolicka pod warunkiem rewersu w śluby małżeńskie weszła i przez to obowiązkom swoim zadość uczyniła, małżonek od zobowiązania swego uwolnionym być nie może; istniejące więc już rewersa znaczenie swoje zatrzymać mają. Aby wszelako i w tym przedmiocie wszelkim zapobiedz niespokojnościom familijnym, Wysoka Izba Magnatów do prawomocnego wniosku się przychyliła, aby takie dzieci, do których wydane dobrowolnie rewersalia zastosowanemi być nie mogą, t. j. chłopcy po dostąpieniu 18go roku życia, a dziewczyny, co już przed 18tym rokiem za mąż poszły, na mocy tych rewersaliów pytaniu religijnemu nigdy więcej nie ulegały. — Pod względem przejścia od katolickiego kościoła do ewangelickiego Izba Magnatów uchwaliła, co następuje: „Za wolne przejście do protestantyzmu ani z Wiedeńskiej pacyfikacyi, ani z innych ustaw dowiedzionem być nie może, wynika z 26go artykułu prawa z r. 1790/1., wynika z 26go artykułu prawa z r. 1790/1., wyrażającego, że przejście to z zasadami religii katolickiej się nie zgadza, więc o każdym podobnym przypadku N. Pan poprzednio powinien być zawiadomiony. Władza więc najwyższa dopiero stanowić powinna, czy przejście to na oślep się nie staje. Ponieważ nawet Izba

Stanowa w skutek wniosku, podanego jej na przeszłorocznym Sejmie przez Wysoką Izbę Magnatów, przejście to do pewnych przywilejów formalności, a tém samém pochwałać się zdawała, że ślepemu przejściu drogi torować nie wypada, Izba Magnatów na wniosek ten tylko z temi zezwala modyfikacyami, które zastrzeżonych w 26tym artykule 1790/1. praw Króla nie ograniczają. Wysoka Izba Magnatów radaby więc postanowiła, aby przejść chcący do właściwej władzy się zgłosił, ażeby następnie ta kommissyę wyprawiła, któraby go w przeciągu dni 15 wyba- dała, jemu 4 tygodnie czasu do namyslenia się zostawiła, potem znowu przyczyn jego wysłuchała, a jeżeliby w zamiarze swoim wytrwać miał, raport w tej mierze N. Panu przesała z najpokorniejszą prośbą, aby w ciągu 3ch miesięcy wyrok stanowczy dać raczył.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 16. Stycznia.

Diario donosi, że Papież dn. 29. Grudnia dekret ogłosić kazał, w którym oświadcza, że zakonnica Marya Franciszka, od zakonu „Ran Jezusa“, dwa cuda w Neapolu uczyniła, kiedy dwóch chorych w oka mgnieniu wyleczyła. Wspomniana zakonnica już r. 1797. umarła, dekret więc ten poczytywać wypada za przepowiednię jej beatyfikacyi a następnie kanonizacyi.

G r e c y a.

Ostatni numer dziennika Athena obejmuje obszerny artykuł o sprawie wschodu. Podług niego, najlepszym środkiem do utrzymania niezawisłości Turcyi, byłoby przyłączenie do Grecyi wszystkich krain Helenów. W ten czas znikłoby źródło niedowierzania i zawiści, i oba narody nawzajem by się wspierały.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Warta nasza i tego roku sąsiadkom swoim, Wiśle i Odrze, nie ustępuje; równie jak te i ona znowu wezbrała i przyległe niziny w znacznej przestrzeni zalala. Ledwo co w niedzielę d. 26. z pod lodu swego się wydobyła, a już wieczorem o 6. godz. o 9 stóp nad stan zwyczajny wzrosła. Wszakże niebezpieczeństwo, którym woda jej wezbrana miastu zagraża, przez stósownie urządzone środki odwrócone zostało; służy albowiem przy grobli Berdychowskięj i tego roku działalność swojej dowiodła. Cała masa wody ku tej stronie więc nad nizinami się szerzy a to też przyczyną, dla której mimo wzniesienie się wody d. 27. zrana o 10 stóp, do d. 29. popołudniu jednak tylko stan wody 11 stóp 3 cale

wynosi, chociaż w przeciągu czasu tego wielkie padaly deszcze.

Córka bankiera angielskiego, mis Anna Wilkins, właścicielka kilku milionów majątku, rzuciła się, 12. Grudnia w otwór Wezuwiuszu z rozpaczny sprawionej przez miłość.

OBWIESZCZENIE.

Właściciel młyna Fryderyk Retzlaff z Karls-mühle przy Trzciance, zamierza na gruncie do siebie należącym wiatrak hollenderski z jednym gankiem wystawić, z przyrzeczeniem, iż takowy wtenczas tylko używać będzie, kiedy młyn jego wodny z przyczyny wielkich mrozów, lub też braku wody używanymby być nie mógł, dopraszając się na ten przedmiot zezwolenia policyjnego.

W myśl rozporządzenia Prawa Powszechnego Krajowego Części II. Tyt. XV. §. 229. i następnych, jako też obwieszczenia w Dzienniku Bydgoskim z roku 1837. na stronie 271. objętego, wzywa się wszystkich tych, którzyby mieli mieć prawo do uczynienia opozycyi przeciw temu mającemu nastąpić zakładowi, aby takową w przeciągu ośmiu tygodni pod zagrożeniem prekluzyi podpisaniem Urzędowi Radzco-Ziemiańskiemu podali, ile że po upływie pomienionego czasu na żaden wniosek uważanem nie będzie, i owszem żądane zezwolenie do wystawienia wspomnionego wiatraka ndzielonem zostanie.

W Czarnkowie, dnia 14. Stycznia 1840.

Krół. Urząd Radzco-Ziemiański.

Une Gouvernante sachant correctement le français et l'allemand, désire s'engager à Paris dans une famille polonoise. Voulant bien déposer les adresses signées H. 41. dans la librairie de Decker & Comp. à Posen.

Przestrzegam, aby na moje lub mej żony imię, komukolwiek bądź, nie na kredyt nie dawano, gdyż nie zapłacę.

R a c z k i e w i c z.

Ceny targowe w mieście P o z n a n i u.	Dn. 29. Stycznia 1840. r.			
	od		do	
	Tal. sgr. fen.		Tal. sgr. fen.	
Pszenicy szefel	2	—	2	2 6
Zyta	1	—	1	3 —
Jęczmienia dt.	—	22	—	24 —
Owsa dt.	—	18 6	—	19 6
Tatarki dt.	—	25 —	—	27 6
Grochu dt.	1	—	1	5 —
Ziemiaków dt.	—	10 —	—	11 —
Siana cetnar	—	17 6	—	18 —
Słomy kopa	4	25 —	5	—
Masła garniec	1	20 —	1	22 6
Spirytusu beczka	13	5 —	13	15 —